

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2020 r.

sprawy **D. S.**

skazanego za czyn z art. 209 § 1 k.k. i art. 209 § 1a k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 18 kwietnia 2019r., sygn. akt VII Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 9 października 2018 r., sygn.

akt III K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa,
3. zarządzić na rzecz skazanego D. S. zwrot opłaty kasacyjnej w kwocie 450 zł.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący podniósł w niej w istocie jeden zarzut o charakterze bezwzględnej przesłanki procesowej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., a polegający na tym, że Sądy rozstrzygające sprawę nie dostrzegły, iż przypisane skazanemu czyny uległy częściowemu przedawnieniu.

Zarzut ten, jak już wskazano na wstępie, jest całkowicie bezzasadny. Przestępstwo z art. 209 § 1 k.k., czy 209 § 1a k.k., z istoty swojej jest rozciągnięte

w czasie i ma postać zachowania wieloczynowego (czy też o zbiorowo oznaczonym czynie), sprawca bowiem, co miesiąc, nie wywiązywał się z nałożonego nań obowiązku o charakterze periodycznym i nie łożył na utrzymanie swoich dzieci. Opis czynu wskazuje na to, że skazany uchylał się od ciążącego na nim obowiązku w okresie od czerwca 2002 r. do listopada 2008r., a w drugim przypadku od czerwca 2002 r. do czerwca 2017 r. Zgodnie z obowiązującymi od dziesięcioleci poglądami doktryny i stabilną w tej materii linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, w takiej sytuacji, a więc przy przestępstwach rozciągniętych w czasie, wieloczynowych, trwałych, jak i o charakterze ciągłym, datę ich popełnienia, a jednocześnie tę, od której liczone są terminy przedawnienia, wyznacza ostatnie zachowanie objęte zarzutem (*vide*: choćby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2002 r., sygn. akt II KKN 387/01).

Bezsprzecznie zatem nie można mówić o przedawnieniu karalności tak opisanego czynu. Przestępstwo nie alimentacji, pomimo występującej wielości jednorodnych zachowań sprawcy, potraktowane zostało jako jeden czyn zabroniony i nie można mówić o jego częściowym przedawnieniu, co miałoby miejsce w przypadku terminów liczonych co do świadczeń okresowych na podstawie przepisów prawa cywilnego. Na gruncie niniejszej sprawy oznaczałoby to zresztą jedynie ewentualne ograniczenie w możliwości egzekwowania tych świadczeń w cywilnym postępowaniu wykonawczym.

Obrona w uzasadnieniu kasacji odwołała się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015r. w sprawie III K 414/14 nie dostrzegając tego, że we wskazanej sprawie nie zarzucono skarżonemu działania w jednym, nieprzerwanym okresie, lecz w kilku przedzielonych innymi – nie stanowiącymi działania opisanego w art. 209§1 k.k. Nie można zatem tych dwóch różnych stanów faktycznych traktować w analogiczny sposób.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakichkolwiek uchybień, tym bardziej zaś zaistnienia zdarzeń o charakterze bezwzględnej przesłanki odwoławczej. Nie można mówić też, pomimo upływu znacznego czasu od rozpoczęcia procesu, o tym, że doszło do przedawnienia czynu opisanego w pkt 1 (zakończonego w 2008 r.) skoro postępowanie o ten czyn (k. 22) weszło w fazę *in personam* w 2004 r. (uwzględniając dyspozycję art. 102

k.k. i zmiany ustaw w tym zakresie, do terminu z art. 101 § 1 pkt 4 k.k., należy doliczyć kolejne 10 lat).

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną i charakter sprawy, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.